KURJER WARSZAWSKI.

Sobota, 24 Maja / 5 Czerwca Rok 1852. № 147. Jutro, NN. TRÓJCY.— Śgo Norberta Op:. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, w Kościołach: P. MARJI, i XX. *Trynitarzy* na *Solcu*, obchodzoną będzie solennie z Odpustem zupełnym uroczystość TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ.

Pojutrze, w Kościele XX. *Bazyljanów*, przy uli: *Miodowej*, zaczyna się Tryjenna do Śgo ONUFREGO, i przez trzy Poniedziałki ciągiem odprawiać się będzie z Nabożeństwem, Wotywą, Kazaniem i Odpustem. Sam zaś Fest przypada dnia 24 Czerwca; na które Nabożeństwa, Bractwo i XX. *Bazyljanie*, zapraszają.

Wczoraj rano NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył odbyć przegląd rot Strzelców, każdego pułku korpusu 2go, oraz 2gi batajlon tychże Strzelców. W czasie tego przeglądu, odbyły się próby strzelania do celu, a strzały takowe stosunkowo do odległości, bo przenoszącej tysiąc kilkaset kroków, były zadziwiające pod względem trafności i siły.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL JMĆ, raczył mianować Kawalerem Orderu Śej ANNY kl: I, Hr: Jana *Jezierskiego*, Koniuszego Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałka Szlachty Gub: *Lubelskiej*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Stej ANNY Iej kl: z *brylantami*, Pana Krystyna Bernarda *v. Watzdorf*, Ministra Stanu Wielkiego Xięstwa *Sasko-Wejmarskiego;* a Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA I. kl:, P. *v. Beilwitz*, Jenerała-Adjutanta J. K. W. W. Xięcia *Sasko-Wejmarskiego*.

N. CESARZ, rozkazał uznawać Kawalera Maxyma *Nunez*, Konsulem Jlnym *Parmeńskim* w *Odessie*.

Rozkazem CESARSKIM, Radca Honorowy *Terentiew*, Zeichwarter komendy Inżenierów w *Nowogeorgiewsku*, awansował na Assesora Kolegjalnego.

W d. 9/21 z. m. odbyć się miała w Andytorjum chemicznem, CESARSKIEJ Akademji Medyko-Chirurgicznej w *Petersburgu*, publiczna dysputa, na której, Lekarz *Janowski*, bronił własnej rozprawy o *szkarlatynie*, celem pozyskania stopnia Dra Medycyny.

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek jej przedstawienia, uznanemi zostały przez decyzję Ogólnego Zebrania Warsz: Depar: Rząd: Senatu w d. 12/24 Maja r. b. za szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem Prawa o szlachectwie, niżej wymienione osoby: Biernacki Józ:-Eustachy herbu Poraj. Brzozowski Onu: h. Belina. Cichowicz Sta:-Konst:-Marcin. Cichowicz Józ:-Tad:-Stan:. Cichowicz Ant:-Włodzi:. Cichowicz Alexa:-Klemens. Czajkowski Andrzej h. Jastrzębiec. Czerniejewski Wład:-Ant:-Tom: h. Korczak. Czermiński Jan h. Cholewa. Erlicki Felix h. Jastrzębiec. Głodziński Józef-Marjan-Adam h. Jastrzębiec. Iskrzycki Felix-Stef:-Winc: h. Pobóg. Kalinowski Bogu:-Jan h. Kalinowa. Kowalski Ign:-Alex: h. Wieruszowa. Krokowski Wład:-Kazi: h. Ślepowron. Leśniewski Wojc: po Franc: h. Gryf. Leszczyński Jan-Nep:-Bonif: h. Korczak. Makowski Xaw: h. Ogończyk. Myśliborski Ant: h. Jelita. Myśliborski Józ:-Bonaw: t. h. Okniński Andr: h. Okno. Popławski Alex: h. Trzaska. Porowski Grzeg:-Klem: h. Poronia. Przybylski Karol h. Nowina. Radziejowski Ign: h. Junosza. Rogowski Stani: po Tomaszu h. Jastrzębiec. Szaniawski Jan h. Junosza. Trzciński Tad:-Szy:-Winc: h. Rawicz. Tuszyński Franc:-Mich: h. Nałęcz. Tuszyński Konst: t. h. Wrześniowski August-Oktaw: h. Inez. Zajączkowski Zygm:-Leon: h. Prus 1°. Zieliński Kaz:-Albin-Xaw: h. Ciołek. Zieliński Józ:-Ant: t. h. Zieliński Ant:-Mik:-Alexander t. h.

Rada ALEXANDRYŃSKIEGO Instytutu Wychowania Panien, zawiadamia Rodziców i Opiekunów, iż examina publiczne za rok szkolny 1851/2, rozpoczną się w Instytucie w *Nowej Alexandrji* dnia 10/22 b. m., a zakończone zostaną Aktem uroczystym d. 14/26 t. m.— P. o. Prezesa Rady, Rzeczywisty Radca Stanu, A. *Petrow*.— Sekretarz Rady, Radca Dworu, *Przybylski*.

Trybunał Cywilny Guber: *Radomskiej* w *Radomiu*, wyrokiem z d. 21 Lutego (4 Marca) r. b. na powództwo Wojciecha *Porzyczki* wydanym, Fabjana i Ignacego *Porzyczków*, współwłaścicieli nieruchomości w m. *Radomiu*, i tamże ostatnio zamieszkałych, za znikłych uznał.

Komitet Resursy Kaliskiej, podaje do wiadomości swych Członków, że w dniu 24 Czerwca r. b. będzie miał miejsce *bal Resursowy dzieci;* zaś następny to jest 25 Czerwca, oznaczony jest na zebranie ogólne Członków Resursy, celem dopełnienia wyboru Członków w przyszłym Komitecie przewodniczyć mających.

JW. Radca Tajny *Wiorogórski*, Kontroler Jeneralny, Prezydujący w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, Członek Rady Administr: Królestwa, powrócił z *Granicy*.

JO. Xżna Zofja *Wjazemska*, Wdowa po Rzeczywistym Radcy Tajnym, przybyła z *Petersburga* do *Warszawy*.

Prześwietne Towarzystwo Artystów *Panteonu* w *Rzymie*, wybrało Architekta Kawalera Franciszka *Lanci*, w *Warszawie*, Członkiem korrespondentem swoim. Dyplomat na ten tytuł podpisany przez Komandora Józefa Kawalera *Defabris*, Prezesa wieczystego i Kaw: Jana Dom: *Navone*, Prezesa 3-letniego, przesłany został P. *Lanci* przy pismie nader pochlebnem. Towarzystwo *Panteonu* pod opieką Śgo JÓZEFA *di Terra Santo*, jest najdawniejszem z towarzystw artystycznych w świecie. Czasowo upadłe, za Pontyfikatu GRZEGORZA XVI PAPIEŻA, z okoliczności wynalezienia zwłok nieśmiertelnego *Rafaela*, na nowo z większą jeszcze świetnością wskrzeszone zostało. Godłem jego jest Kościół Śtej MARJI *Rotonda* (*Panteon*), a dewizą: *Florent in domo Domini*. P. *Lanci* jest już od lat 27, Członkiem Akademji Śgo ŁUKASZA w *Rzymie*, który to tytuł nadany mu został w r. 1825, kiedy młodym będąc, otrzymał pierwszą nagrodę architektury, na wielkim konkursie *Kapitolińskim*.

Dziś o godz: 4tej rano, zakończył życie ś. p. Ignacy *Springwald*, b. Lekarz b. Wojska Polskiego, ozdobiony Znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat XX, i Orderem Śgo STANISŁAWA 3ej kl:, przeżywszy lat 72. W nieutulonym żalu pozostała Żona wraz z Córkami, oraz Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego pojutrze o go: 5ej po południu, z Kościoła dolnego Ś. KRZYŻA na smętarz *Powązkowski*.

W dniu dzisiejszym o godz: 6ej z rana, przeniósł się do wieczności ś. p. Tomasz *Nidecki*, Dyrektor Opery Teatru *Warszawskiego*.

W dniu 7m b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Wincentego *Kulikowskiego* b. Kasztelana i Senatora, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10ej rano, w Kościele XX. *Dominikanów;* na które pozostała Wdowa, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Zgromadzenie XX. *Augustjanów*, poniosło dotkliwą stratę przez śmierć swego członka ś. p. X. Romana *Olexińskiego*, rodem *Warszawianina*, który po krótkiej, lecz dotkliwej chorobie, mimo najtroskliwszego ratunku i opieki, w największej przytomności umysłu i mocnej Wierze na dniu 22m Maja r. b. przeniósł się do wieczności, we wsi *Imbramowice* Pcie *Miechowskim*, gdzie od lat kilku licząc się do Zgromadzenia XX. *Augustjanów* w *Wielkim Xiążu*, pełnił obowiązek Kapelana i Spowiednika Zgromadzenia WW. Panien *Norbertanek*, niemniej Nauczyciela Religji i moralności przy tamecznym Instytucie naukowym. Skon jego dotknął nie tylko dwa Zgromadzenia Zakonne, to jest XX. *Augustjanów* i WW. Panien *Norbertanek*, ale nadto wszystkich bliżej go znających; widzieli bowiem w zmarłym nie tylko wzorowego Zakonnika, ale nadto Kapłana głęboko obznajmionego z naukami *Teologicznemi* i literaturą świecką. Ś. p. X. *Olexiński*, wstąpił do Zgromadzenia XX. *Augustjanów* w *Warszawie* r. 1834; później przeniesiony do Klasztoru w *Krakowie*, tam kończył wyższe nauki *Teologiczne*, gdzie w r. 1839 wyświęcony został na Kapłana przez ś. p. JW. JX. Franciszka Xawerego na Iglinicach *Iglinickiego*, Biskupa *Gostyńskiego*, Suffragana i Archi-Dyakona Katedry *Krakowskiej*, niemniej Administratora Dyecezji. Żył lat nie wiele, bo tylko 37, a z tych 13 jako Kapłan i sługa Ołtarza. Poświęcając zmarłemu tych słów kilka, życzymy zarazem pokoju wieczystego jego duszy.

Na smętarzu Ewangelicko-Reformowanym, ukończony został w tych dniach, nagrobek ś. p. Radcy Tajnego, Senatora Ernesta *Faltza*, zmarłego w r. z. Nagrobek ten znacznych wymiarów, wzniesiony staraniem pozostałej Wdowy, jest kształtnie i ozdobnie z kamienia ciosowego wykuty; zdobią go, stosowny napis, herb zmarłego i godła zawodu, który tak zaszczytnie przebiegł.

Wczoraj w dalszem ciągnieniu 5tej klassy *loterji klassycznej*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: rs. 20,000, na Nr 6116, u *Fejgenblatta* w Częstochowie. Po rs. 500, na Nr 12,359. u *Hermana* w Łęczycy, i na Nr 16,928, u *Koeniga* w Hrubieszowie. Po rs. 250, na Nr 4597, u *Güntzberga* w Międzyrzecu; na Nr 10,505, u *Holtza* w Warszawie, i na Nr 10,882, u *Dawidsohna* w Warszawie. Po rs. 100, na Nr 801, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 8351, u *Mincela* w Lublinie; na Nr 10,804, u *Peretza* w Tykocinie; na Nr 12,595, u *Nusbauma* w Warszawie; na Nr 11,870, u *Górskiej* w Warszawie; na Nr 15,494, u *Szpiro* w Sokołach; na Nr 16,959, u *Pacanowskiego* w Tomaszowie; na Nr 17,258 u *Mincela* w Lublinie; na Nr 18,168, u *Mozesa* w Biały; na Nr 19,696, u *Rajnera* w Lublinie, i na Nr 22,625, w Kantorze Głównym.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od A. S. rs. 1; od F. G. kop. 50, i od A. S. z B. kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od F. G. kop. 50, i od A. S. z B. kop. kop. 50, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu.— Od małej *Walerki* S. rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Zaś od R. L. i J. Ł. (jako przegrane za niedotrzymanie umowy w B.) kop. 75, dla Wdowy M. *Sobieskiej* pod Nr 2441.— Od J. K. rs. 1, dla ciemnej E. S. w domu XX. *Missjonarzy* na 3ciem piętrze.

P. Felix *Ziemiański*, Dentysta, ukończywszy kursa nauki dentystyki w *Berlinie*, i zwiedziwszy w tym celu inne celniejsze miasta *Europy*, nakoniec będąc wykwalifikowanym i patentowanym przez Cesarską Medyko-Chirurgiczną Akademję w *Petersburgu*, przybył do *Warszawy*, gdzie udziela pomoc cierpiącym, uskuteczniając wszelkie roboty operacji i mechaniki dentystycznej, podług skutecznych sposobów *Londyńskich* i *Paryzkich*. Z najnowszych zaś przez niego sprowadzonych materjałów, posiada zęby emaljowane, transparantowe i *angielskie* szarnierowe, z kości *hipopotam* i *walrosowej*, nawet bez pomocy sprężyn i złota wykonywa takowe. Ma również całe garnitury zębów podług najnowszej metody *angielskiej*, emaljowe na złotej placie, bez pomocy sprężyn i klamry, lecz trwało utrzymujące się za pomocą siły powietrza, bez sprawienia najmniejszego bólu; pląbowanie zębów z różnych metali i kompozycji z najnowszych i najtrwalszych wynalazków wykonywa. Takoż posiada sposób pewny uśmierzania gwałtownego bólu zębów i konserwowania onych. Przyjmuje wizyty od godziny 8ej do 1ej po południu, i od 3ej do 7ej wieczór; biednym udziela pomocy bezpłatnie do godziny 10tej rano. Mieszka przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, obok Kościoła Śgo Krzyża, w domu pod N° 406, na 1-m piętrze.

Niedawno otrzymaliśmy, dla objaśnienia, nadesłane przez Szanownego Korrespondenta naszego z *Lubelskiego*, pieniążki, znalezione przy kopaniu ziemi na gruncie klucza *Komarow* w Pcie *Hrubieszowskim*, niedaleko *Zamościa*, na folwarku *Xiężostany*. Oświadczamy przeto, iż według zdania P. Karola *Bayera*, pierwsza z tych monet, czyli *srebrna*, jest pieniążkiem *Rzymskim* z czasów *Antonina Pjusa*, a druga *miedziana*, jest szelążkiem *Litewskim* z r. 1664, znanym pod nazwą *Boratynka*. Obie te monety w wielkiej obfitości znajdują się w kraju tutejszym, i nie stanowią żadnej osobliwości numizmatycznej.

W tych dniach wyszedł z druku nowy romans Alexandra *Dumas* w przekładzie polskim, w 3ch tomach, pod tytułem: *Sylwandira*. O zaletach tego dzieła, nie uważamy potrzeby rozwodzić się; imie Autora jest dostateczną rękojmią jego wartości. Cena rs. 2 k. 25. Dostać go można w Xięgarni F. *Blumenthala* przy ulicy *Nowiniarskiej*, gdzie i inne xiążki tak najnowsze jak i stare, po najumiarkowańszych cenach, znajdują się do nabycia.

W skutek umieszczonego w Nrze 145 *Kurjera*, wezwania Rady Szczegółowej Szpitala *Starozakonnych* w *Warszawie*, P. Włodzimierz N. oświadcza, że ofiarowane przez niego rs. 50, przeznacza na rzecz tegoż Szpitala, do dyspozycji wspomnionej Rady Szczegółowej, żałując, że z powodu zajęcia się tem dobrodziejstwem przez wspomnione w odezwie tejże Rady, osoby, nie mógł być przypuszczonym do złożenia wdowiego grosza na korzyść tak pięknego zakładu dobroczynnego, jakim znalazł instytucję udzielania obiadów ubogim przy Szpitalu Starozakonnych w *Warszawie*.

Gazeta Krakowska, *Czas*, w rozbiorze krytycznym dzieła pod tytułem *Badania filozoficzne o Chrystjanizmie*, przez Augusta *Nicolas*, które przełożył na język *polski* JW. Radca Tajny *Badeni*, oddając sprawiedliwość twórcy tego dzieła, nader także pochlebnie wyraża się o tłumaczu, który obok zachowania wierności w przekładzie, nie skalał w niczem czystości języka i gładkości stylu.

Aczkolwiek mieliśmy już kilka dni ciepła, jednak wody rzeczne tak są jeszcze zimne, że o *kąpielach Wiślanych* ludzie czas jeszcze niejaki ani myśleć nie powinni, ile że kąpiel tego rodzaju, *słonia* nawet o śmierć, w tych dniach przyprawiła. Dla tego mądrze ojcowie nasi robili, kiedy nie kwapiąc się, czekali cierpliwie aż Śty JAN wody poświęci.

Znany od dawna Skład obić papierowych i cerat, mieszczący się w domu W. *Skwarcowa*, przeniesiony został obecnie do domu Hr: Stanisława *Potockiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Niepotrzebujemy przypominać, iż fabryka ta, w liczbie innych emulujących o pierwszeństwo na wystawie *całego świata* w *Londynie*, otrzymała medal za dokładność wyrobów. Jeżeli przeto uprzedzamy szanownych Czytelników naszych, o tych przenosinach, to jedynie w celu podania im możności korzystania i nadal z tejże fabryki. Wszystkie bowiem jej wyroby, jak *rolety*, ubrania *firanek*, *ceraty* i t. p., zasługują na szczególniejszą uwagę. Nadto wyrabiane w tejże fabryce od lat kilku *ołówki*, zwracają na siebie powszechną uwagę, doskonałość ich bowiem doprowadzoną jest do wysokiego stopnia.

Pan Antoni *Rostecki*, Krawiec tutejszy, którego znany Magazyn przy ulicy *Bielańskiej*, odznacza się zawsze dobrym gustem jak i jego poprzednika, dostał w tych dniach piękne garnitury sukien z *Paryża*. Zapewnia on, że rękawy o których szerokość obawiano się, przecie szersze już nie będą; ale za to *kamizelki* skracają się, a *pantalony* zwężają.

Madame *de Chateubriand* i Dyana *de Poitiers*, po kilkunasto-dniowej słabości, wystąpiły znowu z całą elegancją, przed tłum wielbicieli. Zapewne każdy łatwo domyśli się, iż mówimy tu o pięknych *francuzkach* (z wosku), umieszczonych w oknach okazałego zakładu Pana *Śniechowskiego*, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*. Otóż niejednego z przechodniów zastanowiły zapewne owe okna opuszczone od swoich zachwycających mieszkanek, i nie jeden może myślał że owe piękności może *do wód* wyjechały. Tymczasem rzecz miała się inaczej. Słońce nader silnie operujące, pomimo wszelkich zabezpieczeń, znacznie poszkadzało delikatne rączki tych dam, lecz dbały o ozdobę swego zakładu ich właściciel P. *Śniechowski*, postarał się o prędkie naprawienie szkody, i dwie piękności woskowe po zupełnem odświeżeniu i przebraniu się, na nowo zajęły okna przedsklepowe. Do kroniki mody dodać wypada, że gustowne suknie tych dam, jedna z *różowego* a druga z *zielonego* bareżu, pochodzą z pracowni Pani *Korzeniowskiej*.

Zeszyt na m. Czerwiec r. b. *Bibljoteki Warszawskiej*, wyszedł z druku dnia 1go b. m. i zawiera: Podróż ze *Szkocji* do *Anglji*, przez Dra T. *Tripplina*. Uwagi nad wykładem P. *Maciejowskiego* o pochodzeniu *Lechów*. Wiejskie zarysy, przez Jana Kantego *Gregorowicza*; V. Skutki, (c. d.). Wyjątki z Historji nauk przyrodzonych p. Jerzego *Kiuwier* (Cuvier), przekładu Gustawa *Belkego* i Alexandra *Kremera*. Wiadomość o życiu i pismach Jana *Krasińskiego*, przez Stanisława *Budzińskiego*. Opisanie wykopaliska odkrytego dnia 9 Kwietnia 1852 r. we wsi *Kruchowie* pod *Trzemesznem*, między *Gnieznem* a *Kruszwicą*, przez *K. L. W.* (z ryciną). Listy archeologiczne Józefa *Łepkowskiego*, (z ryciną). *Poezja*: Hetman polny; gawęda staro-żołnierska, przez Władysława *Syrokomlę*. *Kronika Literacka*: Obrazki wiejskie przez Jana Kant: *Gregorowicza*, 4 tomy; Warszawa 1852, przez K. Wł: *Wójcickiego*. O czwartem wydaniu Kroniki polskiej *Galla* w XI tomie Pertza: *Monumenta Germaniae historica*, przez PP. *Szlachtowskiego* i *Köpke*, przez Alexandra *Przezdzieckiego*. *Monumenta regum Poloniae Cracoviensia; Petropoli* 1852, zeszyt I, przez Władysława *Syrokomlę*. *Rozmaitości*: O towarzystwie historyczno-archeologicznem prowincji Rossyjskich nadbaltyckich, i wydawanych przez nie Wiadomościach, przez Alexandra *Przezdzieckiego*. Oddane przysługi telegrafów galwanicznych, przez S. *Przystańskiego*. Flora zakaukazka, (wyjątek z listu P. Heljodora *Penczyńskiego* Profes: w *Tyflisie*). Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych: Historja naturalna: Zoologja przez *A. W. Kronika Bibljograficzna*. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Kwiecień r. b.

Ważną rzeczą dla każdego Agronoma jest niezawodnie, największy dochód odzyskać z gospodarstwa *mlecznego*. Owoż jeden z doświadczonych *niemieckich* agronomów nietylko jak utrzymuje, rozwiązał zadanie co do zwiększenia od 20 do 25 procentu większego dochodu na *śmietanie* i *maśle*, aniżeli dotąd nawet przy większem gospodarstwie *mlecznem* praktykowały się, lecz nawet miał odkryć sposób, aby *śmietanę* i *mleko* w nieodmiennej dobroci kilka miesięcy utrzymać, i w każdej porze roku w dalekie strony wysyłać. Sposób powyższy wynalazca podaje dla interessującej się tem Publiczności w drukowanych exemplarzach, które w zapieczętowanych kopertach, za złożeniem rs. 3, w Składzie nasion Dra Franc: *Betzhold* przy ulicy *Senatorskiej* obok Resursy N° 471, i w Składzie P. *Konopackiego*, w gmachu Dobroczynności na *Krakowskiem-Przedmieściu*, nabyć można. Rozpieczętowane exemplarze nie przyjmują się na powrót.

Józef *Wysocki*, ociemniały, były introligator, którego osoby dobroczynne przez hojne ofiary za pośrednictwem *Kurjera* składane, ochroniwszy od ostatecznej nędzy, postawiły w możności założenia małego kramiku, z przedmiotami po największej części do nabożeństwa służącemi, ustawia takowy kramik w dni Niedzielne i Świąteczne, w czasie pogody, z rana przy Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, a po południu przy Kościele *Powązkowskim*. Kramik ten przeto, polecamy dalszym względom Publiczności.

Polka tremblante p. t. *Kołysała baba dziada*, skomponowana na korzyść Ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, przez Panią Natalję *Frankowską*, ofiarowana Ant: *Strzemińskiemu*, jest do zbycia w Sklepie Rozmaitości M. *Konopackiego*.

P. *Oppenheim*, Dentysta, wrócił z podróży do *Warszawy*.

Dowiadujemy się że młody 10-letni skrzypek Izydor *Lotto*, rodem z *Warszawy*, uczeń Profesora *Massart*, w *Paryżu*, dwa lata jeszcze zabawi w tej stolicy dla kształcenia swego talentu. Opiekuńczy Rząd, raczył obdarzyć go ku temu, potrzebnym zasiłkiem.

Przy ciągle trwającej pogodzie, Publiczność *Warszawska*, licznie zwiedza codziennie w godzinach poobiednich, piękny park w *Łazienkach Królewskich*, które jak słyszeliśmy, jeżeli pogoda posłuży, zajaśnieją jutro wieczorem świętną illuminacją.

Ponieważ dnia wczorajszego w przejeździe na pole *Powązkowskie*, lub też w miejscu gdzie na temże polu odbywało się strzelanie do celu, zagubioną została *gwiazda orderowa srebrna pozłacana;* przeto łaskawy znalazca raczy ją oddać na ręce JW. Ober-Policmajstra miasta *Warszawy*, za co otrzyma sowitą nagrodę.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Katarzyna Córka Bandyty*, Pani *Turczynowicz*, i Panna Karolina *Straus*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 k. 17½; za *dukaty* hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97½; *listy zast:* nowe, za 100 zł., dają rs. 15; wartość kup: k. 27.

Przed niejakim czasem, w okolicach *Kalisza*, pewien młody miłośnik archeologji, a szczególniej zwolennik zabytków krajowych, które przeszłość, pamięci naszej zostawiła, jadąc traktem bitym z *Kalisza* do *Błaszek*, zatrzymał się we wsi *Marchwaczu*, o 14 wiorst od *Kalisza* odległej, w myśli zapalenia cygara. Już od kilku chwil spoglądał z niewypowiedzianem uczuciem zadowolenia, na rozkoszne położenie miejsca, w którem natura ze sztuką ręce sobie podały, ażeby oko widza zachwycić, na rozsiane tu i owdzie domki w guście *szwajcarskim* stawiane, na obszerny *angielski* ogród, wśród którego piętrzył się gustowny pałacyk dziedziczki tych posiadłości; już od chwil kilku słuchał gwaru rzemieślników zajętych budową wodnego młyna, będącego, że tak powiemy, dopełnieniem tego uroczego krajobrazu, kiedy nagle dumania jego przerwane zostały przybyciem pięknej *Antosi*, siostrzenicy miejscowego oberżysty. Młody podróżny zapomniał o otaczających go pięknościach przyrody, nie spojrzał nawet na figlarne oczki przybliżającej się czarodziejki, ze wszystkich myśli, jedna tylko myśl go zajęła, ze wszystkich przedmiotów jeden tylko przedmiot ujrzał; myślą tą, było wspomnienie o czasie, która mroki przeszłości wyświeca, przedmiotem.... mała, czarna skorupka, na której błyszczał rozżarzony węgiel. Biegłe oko archeologa, poznało w tym niepozornym szczątku przeszłości, *łzawnicę* (lacrimatorium), z liczby tych, jakie zwykle znajdują się przy popielnicach *sławiańskich*. Nie będziemy tu opisywać badań i poszukiwań młodego zwolennika starożytnych zabytków, nie będziemy powtarzać rozmów jego z wieśniakami, w celu wyjaśnienia tyle zajmującego szczegółu; powiemy tylko, że skutkiem tych badań i poszukiwań, odkryto w połączonem territorjum *Marchwacza* i *Krowicy*, obszerny a nieznany dotąd w kronice archeologji *żalnik* czyli smętarz *sławiański*. Powziąwszy o tem wiadomość, zjechano na miejsce, i przekonano się o prawdziwości nadesłanej relacji; mroźna jednakże pora, nie pozwoliła żadnych prac w tym względzie uskutecznić. Z obawy uszkodzenia tak ważnych w dziedzinie nauki zabytków, odłożono na stosowniejszy czas wszelkie działania, a tymczasem udziela się o tem zdarzeniu wiadomość, z nadmienieniem, że przestrzeń, na której znajduje się rzeczone *wykopalisko*, rozciąga się po-nad traktem *Wartskim*, pomiędzy *Marchwaczem* a *Krowicą*, częścią na łące, częścią na gruncie ornym, częścią nawet na trakcie. Niektóre z *urn*, lekką tylko warstwą ziemi są pokryte, tak, że podług zeznań miejscowych wieśniaków, w czasie nawalnych deszczów, dają się widzieć na powierzchni traktu czerniejące po-nad ziemią skorupy, które później znikają przyrzucone mułem, lub też przygniecione kołami wozów. Zważając na stratę, jaką opieszałość lub zwłoka wywrzeć może na naukę, pospieszamy zudzieleniem tej wiadomości, nim wolne od zatrudnień chwile, pozwolą bliżej zająć się poszukiwaniem. Czynimy to w myśli, że może który z zacnych naszych Archeologów, znajdując się przypadkowo w tamtych stronach, uprzedzi i dokona pracy lepiej i bieglej, jakby kto inny to sami, przy braku koniecznego pod tym względem doświadczenia, mógł uczynić.

Na ostatnim jarmarku w *Lipsku*, sprzedawano ołówniki srebrne, z których za pomocą sprężyny, wysuwają się małe ważki, dogodne do przeważenia ciężaru od 3ch do 4ch łutów.

Na odbytym w tych dniach jarmarku na *wełnę* w *Raciborzu* (w *Szląsku*), płacono ceny *od 8 do 10 tal: wyższe*, od cen zeszłorocznych. Do *Wrocławia* licznie się zjeżdżają kupcy i fabrykanci na jarmark *wełniany*.

Towarzystwo Agronomiczne *Estońskie*, ogłasza, że w d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., odbędzie się w *Rewlu* wystawa koni i bydła rogatego.

W r. b. tak jak to miało miejsce i w zeszłym, urządzony będzie bieg karet pocztowych, pomiędzy *Petersburgiem*, *Rewlem* i *Hapsalem*.

Anglja.— Zapał do wychodźtwa do *Australji* coraz się powiększa, szczególnie młodzi ludzie klass średnich niecierpliwie pragnący dojść do czegoś, spieszą w złotodajne strony. We wszystkich sklepach, które tylko

podobną sprzedażą trudnić się mogą, widać motyki, machiny do płukania złotodajnego piasku, do tłuczenia kwarcu, buty z skóry bawolej ciężkie i mocne, i t. d. W *City* urządzono osobne *australskie* czytelnie z mappami i próbami minerałów. Pod prezydencją Xięcia *Alberta*, utworzyło się stowarzyszenie, by z głodu mrącą a zbytnią ludność *Hebrydów*, przewieźć do kraju *Wiktorja*. Po parafjach ludzie opłacający podatek ubogich, naradzają się, czy nie byłoby stosownie wywieźć do *Australji* wszystkich zdolnych do pracy żebraków, w domach przytułku trzymanych. W jednej z parafji zebrano już 2,000 dukatów ze składek, na wywiezienie 50 takich emigrantów. Dzienniki też bardzo popierają emigrację kosztem rządu.— Parlament z powodu świąt nie obraduje. — P. *Lumley*, przedsiębierca teatru opery *włoskiej* w *Paryżu* i *Londynie*, bliskim jest bankructwa; ale 100 członków wysokiej arystokracji, pod prezydencją Xięcia *Cleveland*, odbyło *meeting*, i postanowiło za pomocą składek zebrać fundusze, by P. *Lumley* przynajmniej do końca b. r. mógł swą entrepryzę dociągnąć. — Do *Londynu* przybyła truppa aktorów *niemieckich*, pod dyrekcją P. Emila *Devrient*; da ona 12 przedstawień klassycznych w teatrze *St. James*.

Austrja. *Wiedeń 31go Maja*. — Dziś spodziewany jest Cesarz z powrotem z *Pragi*.— Wszystka szlachta *węgierska* wyjechała ztąd, by przyjmować Cesarza w *Peszcie*.— Ban *Jellachich* wyjechał opatrzony nader rozległemi pełnomocnictwami, co do zarządu prowincji mu powierzonych.— Ministerjum wychowania połączą niezawodnie z ministerjum spraw wewnętrznych. — Ministerjom rozesłano wykaz attrybucji nowej władzy policyjnej, (należą do niej paszporta, nadzór nad cudzoziemcami, prassa, telegrafy, policja wyższa, policja bezpieczeństwa, etc.); rozesłano też nowy kodex kryminalny. Rozpoczęto układy o wstąpienie *Parmy* i *Modeny* do związku celnego z *Austrją*.— Wychodzi tu pośmiertne dzieło Professora *Kollar*, o starożytnościach *sławiańskich* we *Włoszech*.— W pułkach stojących we *Włoszech*, zwinięto czwarte bataljony, a raczej zmniejszono do 100 ludzi.

Francja.— Z powodu świąt, dzienniki *belgijskie* i *paryzkie* nie wyszły; brak więc zupełnie wiadomości z *Paryża*, nie można się jednak po nocie *Monitora* z 29 z. m. nic ważnego spodziewać, a komentarze nad tą notą tylko nic nieznaczące być mogą przy dzisiejszym stanie prasy *francuzkiej*.— Rząd coraz bardziej zajmuje się *legitymistami*, i stanowiskiem jakie ci względem niego przyjmują. — W *Marsylji* już robią przygotowania na przyjęcie Prezydenta, a jeszcze niewiadomo, kiedy jego podróż do południowej *Francji* nastąpi. Mówią też znowu wiele o małżeństwie Prezydenta z jedną z Infantek *Hiszpańskich*.— W *Cahors* utworzono komitet, na którego czele stoi Marszałek *Exelmans*, do wzniesienia pomnika Królowi Joachimowi *Murat*. — Pierwsze licytacje robót koło *Luwru*, już miały miejsce na teraz; chodziło tylko o roboty za 6 do 700,000 fran:, a zapamiętałość przedsiębierców była taka, iż przyjęli roboty po cenie o 25 procent niższej jak anszlagi rządowe i tak niezbyt wysoko obliczone, wystawiając się na pewną stratę; po ukończeniu licytacji, inni dawali jeszcze po 10 procent niżej.

Hiszpanja. — Według projektów gabinetu, Izba deputowanych będzie składać się po reformie konstytucji, tylko z 150 deputatów; by zostać wybranym, potrzeba mieć dochodu z majątku nieruchomego 7 500 fr.; Izba parów będzie dziedziczna, majoraty zostają przywrócone, mianowania municypalności zależą od Ministra spraw wewnętrznych.

Włochy.— Z dymisjonowanych w *Turynie* Ministrów, *Galvagno* zostanie na nowo Adwokatem, *Farini* Rektorem uniwersytetu w *Genui*, a Hr: *Cavour* Posłem w *Londynie*. — W *Rzymie* uroczystość Wniebowstąpienia, solennie obchodzono w Kościele Śgo Jana *Lateranskiego*. Papież wraz z całem Stem Kollegjum, assystował na Summie odprawionej przez Kardynała *Barberini*. Arcy-Kapłana Bazyliki *Laterańskiej*; następnie Ojciec Śty udzielił Błogosławieństwo. Wojsko *francuzkie* w paradzie wystąpiło, a jego baterje biły salwy na pobliskiej łące Klasztoru *Santa Croce*.

Rozmaitości. — Głównem miastem produkującem piece z lanego żelaza, jest stolica *Stanu New-York*, *Albany*. Dwa warsztaty, w których piece tego rodzaju są przygotowywane, posiadają maszyny parowe o sile 45 koni, i wyrabiają rocznie około 55 000 pieców, przy których pracuje blisko 500 robotników; dochód roczny wynosi zwykle półtora miljona dolarów. — Listy z *Aten* potwierdzają wiadomość o odkryciu tamże w roku zeszłym, starożytnej budowli dawnego Senatu. Roboty zostały posunięte w kierunku południowym przeszło o 100 łokci; dotychczas znaleziono bardzo wiele pomników, napisów, a nawet podobno list jednego z Cesarzów *Rzymskich* do *Ateńczyków*. — Dnia 23go z. m., skład urzędu mennicznego w *Wiedniu*, odbył doroczną pielgrzymkę do kościoła w *Laring*. Powodem tej wędrówki pobożnej, jest obchodzenie pamiątki dziękczynnej, za uratowanie w czasie wielkiej zarazy roku 1679. W czasie, kiedy stosy trupów zalegały ulice *Wiednia*, Naczelnik mennicy, Maciej *Mittermayer*, zamknął się w budynku mennicznym ze wszystkimi urzędnikami i robotnikami, zaopatrzywszy się w żywność. Aby wszelkiej uniknąć komunikacji z miastem, zamurował drzwi i okna zewnętrzne, i tak przesiedziano tam 9 miesięcy. Odwalono dopiero drzwi, kiedy usłyszano hałasy życia czynnego po ulicach *Wiednia*. W czasie tak długiej kwarantanny, nie umarł, ani nawet nie zachorował żaden z zamkniętych. — Pewnego razu, w obecności P. *de Sartines*, sławnego Ministra Policji za czasów *Ludwika XV*, mówiono o człowieku, urodzonym w *Paryżu*, który mieszkał w nim lat 60, i ani razu nie był za rogatkami. »Zobaczycie, że go zmuszę do spaceru zamiejskiego", rzekł P. *de Sartines*. »Przemocą, nie wielka rzecz." »Przeciwnie, a to dla czego mam ścieśniać wolę człowieka spokojnego i uczciwego." Nazajutrz, Minister wezwał do siebie tego dziwaka, i rzekł mu: »Panie Dobrodzieju. Doniesiono mi wiele różnych rzeczy, tyczących się Pańskiego postępowania." Dziwak zaczął się tłumaczyć, usprawiedliwiać, że nic nie winien, że oskar-

żenie jest fałszywe, i t. p. Wtedy dostrzegł P. *de Sartines*, że to jest człowiek nadzwyczaj uparty. Po długich rozprawach, rzekł mu: »Wszystko co mi Pan powiadasz, jest bardzo piękne, jednak *zabraniam* mu surowo wydalać się za rogatki." Nazajutrz starzec wziął kapelusz i trzcinę, i puścił się za *Paryż*. P. *de Sartines* tryumfował, a przyjaciele jego przyznali, że posiada głęboką znajomość serca ludzkiego; a chociaż później dziwakowi dano znać, że zakaz był tylko żartem, lecz spacer tak mu się podobał, iż postanowił odbywać go codziennie; żałował tylko, że zaczął tak późno. — Pewien przesądny poeta, miał zwyczaj w każdem ważniejszem zdarzeniu otwierać na los dykcjonarz rymów, i z tego wyprowadzać przepowiednią przyszłości. W wigilję ślubu, uciekł się podług zwyczaju do dykcjonarza, i takie rymy wynalazł: Kochanie, udanie; Ożenienie, zapłacenie; Małżeństwo, męczeństwo; Mój drogi, ...!

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Włady: z Częstochowy nr 634; Czapski Adam Hr. z Wilna nr 586; Deskur Jan Oby: z Rudy Talubskiej nr 626; Horodyński Kar: Oby: z Starogrodu nr 584; Kniaziewicz Rz: Radca Stanu z Petersburga; Ostroróg Zyg: Hr., i Okęcki Lud: Oby: z Przyłęka nr 625; Potocki Stan: Hr. z Radziejowic nr 415; Rindin Jene:-Major z Brześcia Lit:; Wiśniewski Radca Koleg: z Petersburga nr 625.

Wyjechali: Boski Max: Ob: do Radomia; Fiorentini Aureli Urzę: do Ostendy; Fontenilliat Artur Sekr: Ambasady Francuz: w Szwecji, do Paryża; Henselt Adolf Art: Muzy:, i Krüdener Amelia Wdowa po Rz: Radcy Stanu do Niemiec; Siekaczyński Stan: Radca Koleg:, Członek Kom: Rz: Spraw, i Walen: Ases: Koleg:, do Niemiec.

DONIESIENIA.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Wiadomo czyni: iż na skutek dobrowolnego układu między Właścicielami **Dóbr SZCZUCZYN**, na d. 29 Stycznia (10 Lut:) 1852 r. urzędownie zawartego, i na zasadzie Art: 985 K. P. S., **sprzedane** będą w drodze publicznej licytacji też **Dobra Ziemskie SZCZUCZYN** z przyległościami, w Okr: Biebrzańskim Gub: Augustowskiej, na głównym trakcie Warszawsko-Petersburskim położone, zawierające obszerności włók cheł: 127 morgów 16, składające się: z Miasta Okręgowego *Szczuczyn*, Folwarku Gubernia i Wsi Zarobnych: Skaje, Wólka, Jambrzyka i Barany. Sprzedaż ta odbędzie się w d. 3/15 Czerwca r. b. o godz: 10tej z rana, w Warszawie, w Kancellarji podpisanego Rejenta, przy ulicy Miodowej N° 487. Licytacja zaczynać się będzie od summy Rsr. 60,000, równej pożyczce z Towarzystwa Kredyt: Ziem: na te Dobra udzielonej, na które odnowiona ani dodatkowa pożyczka wziętą nie była. Vadjum w summie Rs. 7,500 złożone być winno. Opis szczegółowy Dóbr, Wykaz hypoteczny, Mappa i warunki sprzedaży, u tegoż Rejenta przejrzane być mogą.— Warszawa, d. 20 Maja (1 Czerwca) 1852 r. — *Gajewski*.

DOM frontowy, wraz z Oficynami i innemi zabudowaniami, mający dochodu rocznego brutto rs. 3,300, jest do sprzedania z wolnej ręki, każdego czasu, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1799, u Gospodarza.

Sprzedaż Dóbr w drodze działów.— Dobra Szumlin i Probószczowice z przyległościami, w Okr: i Gub: Płockiej, nad rzeczką Działdówką do Narwi wpływającą, położone, mające rozległości włók 332, morg 3 miary nowop:, a w tej rozległości gruntu ornego pszennego, a po większej części żytniego morg 1235, łąk morg 250, pastwisk morg 190, lasu morg 4373, robocizny sprzężajnej dni 3262, ręcznej dni 8452, w których to Dobrach są 3 Kościoły parafjalne, 2 gorzelnie, browar, 5 karczem, 2 szynki, cegielnia, 2 młyny wodne, olearnia, różne zabudowania dworskie i włościańskie, oszacowane w urzędowej taxie na rs. 105,385 k. 70, sprzedane zostaną w drodze działów pomiędzy SSrami Atalji Fraenkel. Gdy w terminie osta-

tecznego przysądzenia w d. 2/14 Maja r. b. odbytym, nikt się do licytacji niezgłosił, przeto Tryb: Wyrokiem w d. 16/28 Maja r. b. zapadłym, postanowił do powyższej taxy Dóbr rs. 105,335 k. 70, dodać wartość 2ch Apparatów gorzelnianych, Naczyń i Statków browarnych, 2ch młockarni z 2ma sieczkarniami, oraz drzewa sosnowego już urąbanego do użytku browaru i gorzelni, sążni półkub: 550, i sążni kubicz: 203, których to przedmiotów wartość wynosi wedle urzędowego inwentarza i wypisu szczegółowego tychże przedmiotów z tegoż inwentarza rs. 5462 k. 43½, i tak połączoną taxę dóbr i taxę powyższych przedmiotów wynoszącą ogółem rs. 110,848 k. 13½, zmniejszył o rs. 7500 czyli do rs. 103,348 k. 13½, i nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 5/17 Czerwca r. b. godz: 4 po połud: oznaczył. W tym więc terminie licytacja przed W. Wejnertem Sędzią Delegowanym, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie w Wydz: 3, przy ulicy Długiej pod Nr 549, odbytą zostanie, i takowa zaczynać się będzie od powyższej summy rs. 103,348 k. 13½. Warunki sprzedaży, taxa i mappy, przejrzane być mogą u Pisarza Tryb: Wydz: 3, i u Wojc: Helcla Mecenasa, w Warszawie pod Nr 533 przy ulicy Podwal. W. Helcel.



KOCZ i cztery Chomonta Krakowskie, są do zbycia pod Nr 671, na rogu Leszna i Karmelickiej ulicy. Wiadomość u Stróża Andrzeja.

PARASOLIKI *Paryzkie* w znacznym do borze, nadeszły do Handlu T. *Wolniewicz*, dawniej *Czaban*, i sprzedają się po cenach przystępnych.



DOM na podmurowaniu, z Oficyną, w którym znajduje się 6 Pokoi i Przedpokój, w części obiciami wyklejane, Kuchnia angielska, Spiżarnia, Piwnica, Stajnia, Wozownia i wszelkie gospodarskie zabudowania, wszystko nowe; przytem Ogród pięknie urządzony, w którym znajduje się 200 sztuk drzewa owocowego, w najlepszym gatunku, jest do sprzedania na świeżem i zdrowem powietrzu, przy ulicy Nowolipki za Smoczą po lewej stronie, gdzie zielone sztachety wskażą Nr 2397. — Tamże jest para KONI rosłych do sprzedania.

W dobrach Żeronice, mianowicie we wsi Gosławice w Pow: Gostyńskim Gub: Warsz:, z powodu zwinięcia gospodarstwa, odbywać się będzie SPRZEDAŻ przez licytację publiczną inwentarzy, jako to: Koni zaprzęgowych i stadniny; Wołów roboczych, Krów, Jałowizny, Owiec, Trzody chlewnej, Powozów, Bryk, Wozów fornalskich, Młynków i Arf do czyszczenia zboża, Sieczkarni, Narzędzi i Sprzętów gosp:, Mebli, Miedzi, i różnych sprzętów i ruchomości domowych, a to w dniu 3/15 Czerwca r. b. z rana.

Ktoby miał do wynajęcia w każdym czasie 3 lub 4ry POKOJE z umeblowaniem, na porę letnią, w blizkości ogrodów, lub na jednej z lepszych ulic miasta; może złożyć wiadomość w Drukarni Kurjera.

MUNDUR Skarbowy 10ej kl:, złożono do zbycia za mierną cenę w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr:. Tamże jest DYWAN Paryzki dużego rozmiaru z pięknym deseniem.

STAJNIA i WOZOWNIA, jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b. przy ulicy Długiej pod Nr 590, w domu P. Tyzler; o cenie powziąść można wiadomość w Składzie Wódek przy ulicy Bielańskiej Nr 596.

Dnia 26 Maja (7 Czerwca) r. b., poczynając od godz: 10ej z rana,, odbędzie się publiczna głośna licytacja na przedaż RUCHOMOŚCI w fabryce Powozów pod Nr 2913*a*, przy ulicy Solec w Warszawie po pogorzeli pozostałych, a to za gotowiznę zaraz płacić się winną, jako to: Obręcze z kół, różne drobne Żelastwo, Osie, Resory, Pilniki angielskie, Żelazo walcowane, Stal lana i kuta, Żelastwo po machinach rolniczych lane i kute, Noże sieczkarniane, Rury gazowe, razem funtów 115,090, tudzież Węgle kamienne korcy 126. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 2,905 k. 79, jako od summy za powyższe przedmioty postąpionej. Przystępujący do Licytacji, obowiązany złożyć vadium rsr. 726 kop. 45 w kassie zakładu, jako ¼ część postąpionej summy wyrównywające, które nieutrzymującemu się przy kupnie, zaraz zwrócone zostanie. Koszta biegłych i ogłoszenia 'plus' licytant poniesie.

Potrzebne jest MIESZKANIE na dole, złożone z 3ch Pokoi, z wyjściem do Ogródka, w spokojnem miejscu.— Przed kilkunastu dniami zostawiono PARASOL w pewnym domu, z pokryciem jedwabnem niebieskiem. Kto odniesie do Rządcy domu Skwarcowa, otrzyma nagrodę.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Izaaka Spissmann. — Na skutek przepisu prawa w Art: 502 Xięgi III. K. H., wzywają wszystkich wierzycieli Izaaka Spissmann handel prowadzącego, a dziś upadłego, ażeby najdalej w dniach 40 w Kancellarji Trybun: Handl: w Warsz: posiedzenia swe przy ulicy Długiej pod Nr 549 zwykle odbywającego, na ręce W. Andrychiewicz, Podpisarza tegoż Trybunału, wszelkie dokumenta, pretensje do rzeczonej Massy usprawiedliwiające składali, a następnie zalikwidowali się, inaczej bowiem Syndycy podług prawa postąpią.— Józef *Bystry*, Patron. Max: *Salberg*.

Jeśli który z Szan: Literatów, ma XIĄŻKI pożyczone po ś. p. Antonim Muczkowskim, raczy jak najśpieszniej oddać na ręce Wojczyńskiego przy ulicy Wierzbowej Nr 614*b*, gdyż takowe są koniecznie potrzebne dla skompletowania dzieł przy dokończaniu inwentarza Xięgozbioru po wspomnionym zmarłym.



Onegdaj wieczorem, wybiegł KOŃ gniady, około 10 lat mający, z domu przy uli: Marszałkowskiej i Złotej N. 1394. Kto go odprowadzi do powyższego domu, do Stangreta Grzegorza, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

O 7 mil od Warszawy, dwie wiorsty od szosy Kaliskiej, jest do wynajęcia **DOM** na letnie mieszkanie lub na ciągłe, nowowyrestaurowany, o 6u Pokojach, Kuchnią i Spiżarnią, z Ogrodem fruktowym, warzywnym i spacerowym, łąki, młyn i rzeka otaczają Dom, który jest w pięknym, przyjemnym i zdrowym położeniu, miejsce na konie i powóz może być dodane; miasteczko o dwie wiorsty odległe, gdzie codziennie można zaopatrzyć wszelkie potrzeby życia, mleko świeże mieć można codziennie na miejscu. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Inform: na Krak:-Przedm:, u W. Kaczanowskiego, lub w Duranowie pod Sochaczewem, u Właściciela, który mieszka w Czerwonce.

W Bazarze przy ulicy Granicznej, jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b. LOKAL na SZYNK wódki i piwa, w nader korzystnem miejscu; LOKAL mały na TRAKTJERNIE, tak dla Chrześcianina jak i Starozakonnego; MIESZKANIA średnie i mniejsze; oraz SKLEPY na procedera.—Zaś do najęcia i wprowadzenia się każdego czasu, dwa POKOJE na drugiem piętrze.— O wszystkiem wiadomość u Rządcy Domu.

Wczoraj, naprzeciw Teatru, zgubiono PUGILARES szafirowy, stary, ze 4ma odporami, w którym znajdowało się 3 Bilety Loteryjne do 5 klassy, z Kantoru Nelkena, Nr 14,735, 15,348 i 17,634; oraz Bilet od Blichu z cyfrą X. P., Passport, Kartki od Kart Pobytu, i różne notatki pisane. Znalazca raczy oddać pod Nr 74, do Rządcy domu, za nagrodą.

W Kantorze Loterji Gabryela Winawer, przy ulicy Franciszkańskiej i Nalewki pod Nr 1793 exystujący, ma honor donieść Szan: Publiczności, że LOSY kupne do 5ej kl: 79 Lot:, tak całkowite jako też częściowe, w tymże Kantorze, są jeszcze do nabycia.

Pod Nrem 1556, przy ulicy Chmielnej są do wynajęcia 5 POKOI z balkonem, także z drwalką, piwnicą i górą wspólną, przeciwko Kolei Żelaznej. Są także do sprzedania rozmaite Sprzęty do Szynku za mierną cenę.

Do wynajęcia od S. Jana r. b. dwa POKOJE z Kuchnią, Drwalką i Piwnicą; tudzież trzy Pokoje z Kuchnią angielską, Drwalnią i Piwnicą; na żądanie możnaby Stajnię i Wozownię do tego mieszkania dołączyć. Wiadomość przy rogu ulicy Dzikiej i Niskiej pod Nr 2312, w Szynku.

Poleca się łaskawym Damom, trudniąc się robotami SUKIEN, podług najświeższych fasonów, za cenę umiarkowaną; przyjmuje oraz PANNY do nauki robót i kroju sukien — *Szlązkiewicz*, ulica Krzywe-Koło Nr 183, na 1m piętrze od tyłu.

Przechodząc ulicą Miodową, do Kościoła XX. Kapucynów, zgubiono PUGILARES z 700 zł. w papierach, i Bilet Loter: do 5 kl: Nr 10,933. Znalazca raczy go oddać za nagrodą połowy zgubionej summy, w Zajeździe Dembińskiego pod Nr 5.

Dnia 2 b. m. wieczorem, idąc Nowym-Światem, Krako:-Przedm:, przez Pocztę, na ulicę Senatorską, zgubiony został KOLCZYK złoty, wyobrażający liść zielono-emaljowany. Łaskawy Znalazca raczy takowy oddać za nagrodą, do domu Bürgera przy ulicy Nowy-Świat, na 2gie piętro, ze wschodów na lewo.

Z powodu wyjazdu znajdują się do sprzedania następujące rzeczy: PORTRET Rafaela w złoconych ramach, olejno-malowany kopija starożytnego doskonałego pędzla; 2 Kinkiety, 2 Stoliki mahoniowe damskie, kilka Sztychów Portretowych i innych w złoconych ramach; Ekranik bronzowy przed świecę, Stół jesionowy okrągły z klapami, 2gi takiż przed kanapę, 3ci pod tualetę, i 4ty mały do łóżka, oraz dwa ruskie Chomonta z uzdami, lejcami i innemi porządkami. Wiadomość w domu pod Nr 1740, naprzeciw Alexandryjskiego Kościoła, obok Apteki na 2m piętrze, od frontu.

Posiadłość ziemska, Michałowice (część pod lit: A), odległa od m. Mszczonowa i Biały o milę, od Kolei żelaznej od stacji Ruda o mil 2, mająca rozległości około 8 włók, w dobrej ziemi, łąki i pastwiska dostateczne, zabudowania, dworek nowy, stodoły, spichrz, stajnię, oborę, wozownię, chlewy, sieczkarnię, ogród fruktowy, sadzawkę zarybioną, karczmę nową, chałup 3, w których mieszkają Kopiarze odrabiający pańszczyznę i t. d., jest z wolnej ręki do sprzedania z inwentarzem lub bez. Wiadomość na miejscu, lub u P. Dąbrowskiego Emeryta, u XX. Pijarów, na 2m piętrze, pod Zegarem.

Pod Nrem 2323 przy ulicy Dzikiej, jest do wynajęcia WOZOWNIA i STAJNIA na składy Wełny na miesiąc jeden, to jest do 1 Lipca r. b. Wiadomość pod powyższym Nrem.

Dnia 4 b. m. z rana, idąc z Nowego-Światu na ulicę Nowiniarską, zgubiono SAKIEWKĘ popielatą, kordonkową ze stalkami, w której było 3 papiery 10 rublowe, monetą rubli 2, pół rubel, i kilka zł. drobną monetą. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, zostawiając sobie wszystką srebrną monetę w nagrodę.

Dnia 1 b. m. przechodząc z Muranowa ulicą Franciszkańską, zgubiłam PASZPORT, po rossyjsku pisany, w woreczku kordonkowym, za którym odbieram emeryturę. Upraszam Znalazcę, o oddanie takowego do Biura Policji.— Petronela *Ermieiow*.

Do Składu *Chantemirowa* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Dzwonnicą XX. Bernardynów, nadszedł nowy transport **TOWARÓW**, a mianowicie: Szali i Chustek Tureckich, różnych Materji jedwabnych na suknie w sztukach; Dywanów Perskich na różne ceny; oraz Ubiorów Czerkieskich dla Dzieci różnego wieku; Wyrobów Kaukazkich srebrnych; Pasków damskich; Bransoletek, i Pantofelków.— Tenże Skład poleca się PROSZKIEM, wygubiającym mole, pchły i muchy.

Inspektor Gospodarczy, przybył z zagranicy z Prus, z żoną bez dzieci, który życzyłby sobie wejść w obowiązek od Ś. Jana. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 550, w Nowej Bawarji.

DOBRA Ziemskie, trzy mile od Warszawy, blisko Kolei żelaznej położone, 11 włók dobrze zakonserwowanego lasu, a przeszło 48 miary nowopolskiej ogólnej powierzchni mające, w gruntach w połowie pszennych, w połowie żytnich, klassy pierwszej, z łąkami i pastwiskami dostatecznemi, z Domem mieszkalnym bardzo wygodnym i gustownie urządzonym, przy którym obszerny ogród fruktowy i angielski; są z wolnej ręki do sprzedania od Śgo Jana r. b. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Loterji P. Nelkena, przy ulicy Senatorskiej.

W dniu 3 b. m. i r. przechodząc między godz: 5 a 6tą przez ulicę Bielańską do Senatorskiej, zgubiony został NOSIGROSZ, w którym znajdowało się 28 Rsr. papierami, srebrem, drobną monetą i dwa dukaty francuzkie po 20 franków, oraz Los na loterją Nr 4298. Łaskawy znalazca raczy zatrzymać sobie znalezione pieniądze, a Nosigrosz, który jest dla poszkodowanego nader ważną pamiątką, jak niemniej Los loteryjny, z którego żadnego użytku mieć nie może w razie wygranej; gdyż stosowne ostrzeżenie zrobione już zostało, oddać poszkodowanemu przy ulicy Bielańskiej Nr 602 w domu W. Frenkla Bankiera, do Konsula Francuzkiego.



ŚLEDZIE tegorocznego połowu, w całych i pół achtelkach, do Składu S. Rozmanith przy ul: Nowy-Świat, wczorajszym nadzwyczajnym pociągiem (Eilgut), Kolei żelaznej nadeszłe, sprzedają się po cenie zniżonej.

Rejent Okręgu Pułtuskiego.— Podaje do wiadomości, iż stosownie do Uchwały Rady familijnej, i z mocy upoważnienia Prezesa Tryb: Płockiego, z d. 6/18 Maja r. b. N° 3307, odbywać się będzie w d. 8 (20) Czerwca r. b. i następnych, na gruncie dóbr Miszewa, pod Nowem-Miastem, w Okręgu Pułtuskim, publiczna licytacja na sprzedaż Ruchomości, massę zmarłego Rufina Staszewskiego przedstawiających, a mianowicie: Koni, Wołów, Krów, Owiec, Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Srebra, Miedzi, Powozów, Zboża w ziarnie i Drzewa w sążniach i budowlanego, a to za gotowe pieniądze natychmiast płacić się winne.— Fr. *Moczulski*.

(DONIESIENIE LOTERYJNE), Kantor Loterji J. Marguliesa, wprost Kassy Banku exystujący, ma honor donieść Sz: Publicz:, że LOSY kupne do 5ej klassy, tak całkowite jako też częściowe, w tymże Kantorze są do nabycia. Fortuna która z takiem upodobaniem już tylekroć zawitała do tegoż Kantoru, i na teraz nieodmówi go swemi skarbami hojnie obdarzyć. Ciągnienie rozpoczęło się dnia 3 Czerwca.— J. *Margulies*.



W terminie ostatecznym to jest dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b. o godzinie 4ej z południa, sprzedane zostaną w drodze działów, dwie NIERUCHOMOŚCI w Warszawie pod Numerami 1050 i 1051, 1052 i 1053, przy ulicy Grzybowskiej położone, do Sukcessorów Florentyny-Zuzanny Kazimirusowej Wdowy należące, a to w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydz: III. Licytacja NIERUCHOMOŚCI 1szy Nr 1050 oznaczonej, zacznie się od zniżonych summ, czyli szacunku o ¼ część, mianowicie od rs. 4046, zaś drugiej Nr 1051 1052 i 1053 oznaczonej od summy Rsr. 26,661. Warunki sprzedaży rzeczonych nieruchomości, u Pisarza Trybunału Wydz: III. w Kancellarji tegoż, i Ludwika Łabęckiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 484, aż do dnia Licytacji przejrzane być mogą. Do pierwszej posesji vadium oznaczona na rsr. **600**; do drugiej zaś na rs. **1800**.



Wczoraj w Ogrodzie Saskim rano, zginął w Instytucie wód, PIESEK mały, biały, kudłaty, ostrzyżony, z żółtą łatką na grzbiecie. Łaskawy Znalazca raczy oddać przy ulicy Śto-Krzyzkiej w domu W. Wedemana pod Nr 1334, wprost ulicy Jasnej, na 2gie piętro, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 18.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 10.
TEATR WIELKI. Jutro....

DOLINA SZWAJCARSKA.

Ze zmianą jej Właściciela, nie nastąpiła bynajmniej zmiana Przedsiębierców utrzymujących Zakład ulubionego Spaceru. Przedsiębiercy zatem uwiadamiając o takim stanie rzeczy Osoby powątpiewające, zapewniają, iż jak w latach poprzednich tak i teraz, doskonałemi Napojami, świeżemi Rakami, Szparagami, Kurczętami i innemi smacznemi Potrawami, oraz wybornemi L O D A M I, tudzież nowo urządzonym PONCZEM Angielskim, codziennie przy trąbce *Rajczaka* w towarzystwie licznej jego Orkiestry, wykonywającej najulubieńsze dzieła muzyczne, łaskawej dla siebie Publiczności służą i przez całe lato służyć będą.

Bracia *Wisnowscy*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.